Nr. 247 | Kraków, poniedziałek 30 października 1922 | Na'eżytość pocztowa opłacona ryczałtem | Rocznik XXXI.

100 marek za numer

Miesięcznie 2500 marek

Zagranicą miesięcznie 4000 Mk

Konto czekowe PKO Nr 140.256

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca. Bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ Polskiej Partyi Socyalistycznej

Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

Redakcya i Administracya: Kraków, Dunajewskiego 5.

Telefon Redakcyi Nr. 396. Telefon Administracyi Nr. 310.

Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: Powszechne biuro reklamy „PRASA"

Kraków, Karmelicka 16, tel. 20-86

Konto czekowe 149.975.

Ostatni tydzień

Kraków, 29 października.

Od dziś za tydzień wszyscy dorośli obywatele i wszystkie obywatelki państwa polskiego powołani będą do wyboru Sejmu, który będzie przez 5 lat rządził państwem. W naszych czasach, kiedy wpływ państwa obejmuje wszystkie dziedziny życia publicznego i prywatnego, kiedy los wszystkich i każdego z osobna związany jest z losem państwa, kiedy miliony ludzi — funkcyonaryusze państwowi z rodzinami — bezpośrednio są od państwa zależni, w takim czasie dla nikogo nie może być obojętnem, jakim będzie najwyższy organ rządzący w państwie, czy skład jego będzie gwarantował dobro ludności, czy też będzie sankcyonowaniem jej dotychczasowej niedoli.

Pierwszy Sejm polski, któremu wyborcy w dniu 5 listopada dadzą następcę, pozostawił po sobie nieszczególną pamięć. Źle świadczy o jakiejś instytucyi publicznej fakt, że nikt jej nie żałuje, że przeciwnie — powszechne jest zdanie, że zbyt długo trwała i rządziła. A co spowodowało tę niekorzystną o tym Sejmie opinię? Oto, że skład jego, wskutek specyalnych warunków, w jakich powstał, był tego rodzaju, iż nie mógł i nie chciał być Sejmem ludowym, będąc raczej przeciw ludowi.

Trzeba pamiętać, że wszystkie prawie podstawowe zdobycze, jakie klasa pracująca w niepodległej Polsce osiągnęła, zostały Sejmowi ustawodawczemu wydarte. Jeżeli weźmiemy np. ustawę o 8-godzinnym czasie pracy, to wypłynęła ona z dekretu rządu Moraczewskiego, któremu Sejm musiał dać sankcyę ustawodawczą. To samo odnosi się do ustawy o ochronie lokatorów, do całej działalności ministerstwa pracy i opieki społecznej, wogóle do wszystkich prawie spraw, połączonych z ustawodawstwem ochronnem. Sejm ustawodawczy ze swą większością chłopsko-reakcyjną, nie śmiąc zupełnie zniweczyć tych zdobyczy klasy pracującej, robił wszystko, aby je przynajmniej zepsuć, wykoszlawić.

Pamiętamy zamachy na 8-godzinny czas pracy; pamiętamy usiłowania w kierunku zepsucia ustawy o kasach chorych; pamiętamy kilkakrotnie powtarzane a przez naszych posłów zwycięsko odparte zamachy na ochronę lokatorów.

Z jakiej strony te wszystkie zamachy wychodziły, kto był najzaciętszym przeciwnikiem ludności miejskiej w ogólności, a robotników i urzędników w szczególności? **W Sejmie ustawodawczym panoszyła się reakcya polityczna i społeczna, której firmę dawała narodowa demokracya ze swemi rozgałęzieniami od Dubanowicza do Gdyka. Ta reakcya działała na szkodę ludności i państwa zarówno wtedy, gdy stała u steru rządu, jak i wtedy, gdy była w opozycyi. Wystarczy wymienić Paderewskiego, Skulskiego i Wł. Grabskiego jako szefów rządu**, aby sobie uprzytomnić, jakie szkody oni wyrządzili, na kim swe rządy opierali. Od tych rządów, **od rozmaitych endeckich ministrów skarbu rozpoczął się upadek naszej waluty, rozpoczęła się orgia drożyzny**, której późniejsze półśrodki powstrzymać nie były w stanie, tak, że dziś stała się ona naczelnem zagadnieniem państwowem, kwestyą bytu dla setek tysięcy ludzi pracy.

Jest rzeczą tysiąc razy dowiedzioną, że drożyznę w dzisiejszych jej rozmiarach zawdzięczamy wyłącznie byłemu Sejmowi, t. j. jego większości chłopsko-endeckiej. Chłopi ze zrozumiałych powodów dążyli do zniesienia reglementacyi państwowej, do uwolnienia się z krępujących ich zachłanność ustaw, ograniczających prawo rozporządzalności produktami rolnymi i nakładania na nie cen. **Co u chłopów, jako producentów rolnych, jest zrozumiałem, to u endecyi jest zbrodnią. Wszak obok rolników główny kontyngent posłów endeckich stanowili posłowie miejscy, wybrani przez urzędników i mieszczan, dla których wolny handel okazał się zabójczym!** Mimo przestróg, mimo nawoływań w Sejmie i w prasie, endecya głosami swymi poparła wprowadzenie wolnego handlu, od którego wejścia w życie drożyzna szła skokami w górę i jeszcze najwyższego szczytu nie osiągnęła.

Pod względem politycznym endecya zwalczała wszelkie dążenia wolnościowe, wszystkie usiłowania wprowadzenia demokracyi nie tylko w teoryi, wszystkie usiłowania, aby fundament pod nasze urządzenia oparty był na jedynie zdrowej zasadzie, możliwej w republice, na wszechwładzy ludu. Endecyi zawdzięczamy Senat, ograniczający suwerenność posłów przez ogół ludności wybranych, endecyi zawdzięczamy skoszlawienie konstytucyi odnośnie do jej postanowień o szkolnictwie, o religii, o wolności przekonań i t. d.

Dziś endecya przystępuje do wyborów pod nową firmą. Ten jeden fakt powinien wystarczyć dla jej osądzenia. Jakto, stronnictwo, które wedle swego twierdzenia zmonopolizowało w swym programie i w swych szeregach wszystko, co tchnie narodem; stronnictwo, które głosi się jedyną reprezentacyą zdrowej myśli narodowej, które innych odsądza od polskości, jako że samo jest nadpolskie, to stronnictwo w chwili, kiedy ubiega się o głosy mas, chowa swoją firmę do lamusa i przezywa się inaczej, przezywa się trójimieniem, pochodzącem od trójcy **Głąbiński—Gdyk—Dubanowicz. Dlaczego endecya nie przyznaje się do swej nazwy,** która bądź co bądź ma za sobą tradycye i która jest znana, a chowa się za parawan „chrześcijaństwa", którego przedtem nigdy specyalnie nie akcentowała?

Nie dzieje się to bez powodu. Stara nazwa jest tak zdyskredytowaną, tyle grzechów ciąży na niej, taką nienawiść wzbudziła pośród mas, że dla bezpieczeństwa, dla pewniejszego połowu głosów i mandatów ubiera się na czas wyborów w inną szatę, która u nas, w kraju religijnym, wywiera jeszcze pewien urok. A gdy wybory przejdą, wtedy pożyczoną szatę się zrzuci, wtedy maski pójdą w kąt i będziemy stali oko w oko ze starą naszą znajomą, która tylu nieszczęść była powodem i sprawczynią.

A czy potrzeba wyborcom wyliczać i tłumaczyć, kto ich naprawdę bronił, komu mają do zawdzięczenia, że przynajmniej strzępy wolności zostały uratowane, kto jedynie walczył o prawa polityczne, o ustawy społeczne, o kawałek chleba? Nie uważamy masy wyborców za tak ograniczoną, aby nieprzebierająca w środkach agitacya chjenistów zdołała zachwiać ich przekonania, zaciemnić ich świadomość, wmówić im, że czarne jest białem. Jesteśmy pewni, że praca nasza, wyniki jej są najlepszym środkiem agitacyjnym, są wprost kategorycznym przymusem dla wyborcy, który ceni interes ogólny i interes swój.

W tej pewności nie zachwieją nas odezwy, broszury, szturmowanie do kuchen i ich pracowniczek. **Ludność robotnicza i urzędnicza ma niewątpliwie wyrobione zdanie o przeszłości i wie, czego i po kim może się spodziewać w przyszłości. Ta pewność jest dla nas gwarancyą, że w dniu 5 listopada dwójka będzie zwycięską na całej linii.** *lt.*

Wyborcy!

Póki czas!
Jeszcze raz wzywamy Was:
W żadnym razie, w żadnej cenie
Nie dawajcie głosu „chjenie",
Nie!
„Chjena" to szalbierstwa szczyt,
Głodnym mówi: będziesz syt,
A paskarzom daje znak,
Że jedynie kręci wspak,
Kłamstwem umysł biednym mroczy,
Sypki piach im ciska w oczy!...
Tak!
Obszarnikom zapowiada:
W mych krętactwach jedna rada,
Zliczcie, ilu was?
Jaka jest potęga mas!
Fabrykantom głosi też:
Każdy w spryt mój święcie wierz,
By wam dobry kęs przydzielić,
Trzeba tylko lud podzielić!
Niezawodna to maksyma:
Kto lud dzieli — w garści trzyma!
Pracownicy wszelkich sort,
Wybudujmy silny fort,
Aby „chjenę" zwalić z nóg,
Zamknąć przed nią sejmu próg!
Kto swój obowiązek zna,
Odda głos na numer —

2

Pracownicy państwowi

W niedzielę 29 października, o godz. 10 przed południem, w sali „Sokoła" w Krakowie odbędzie się

wiec przedwyborczy urzędników i pracowników państwowych wszystkich kategoryj

z porządkiem dziennym:

Kto bronił w Sejmie interesów pracowników państwowych?

Kogo winni wybierać pracownicy państwowi?

Przemawiać będą posłowie

SMULIKOWSKI I DR. BOBROWSKI.

Sensacyjny proces Korfantego

W katowickiej „Gazecie Robotniczej“ (Nr. 243) czytamy na czele numeru:

Pan Korfanty, który kazał zamordować ks. Pośpiecha, wytoczył skargę „Gazecie Robotniczej“. Zarzuty nasze, poczynione p. Korfantemu, podtrzymujemy w pełni. Świadczyć, że p. Korfanty kazał zamordować ks. Pośpiecha, będą: były minister prezydent Witos, tow. Daszyński, były wicepremier za rządu Witosa i oficer, który zapobiegł, aby nie wykonano ohydnego morderstwa na ks. Pośpiechu.

Bezprawne aresztowanie kandydata PPS

Pogwałcenie wolności wyborów

Olkusz, 26 października.

W niedzielę 22 b. m. był w Olkuszu wiec wyborczy. Wiecownicy pobili się wzajemnie, przyczem ze strony endeków występowała gromada uczniów gimnazyum pod wodzą inspektora szkolnego Jasińskiego, oraz adwokata Gurbiela. — Dotkliwie pobito robotnika Jędrzeja Adamczyka, tutejszego prezesa Związku metalowców i kandydata PPS do Sejmu. Zachowanie się policyi było niesłychane. Wzięli „z kolana broń“ i grozili strzelaniem, ale nie strzelali, natomiast, tutejszy komendant policyi Wójtowicz z brauningiem i gołą szablą atakował robotników. Szablę mu odebrano, poczem już żebrał u robotników, aby mu zwrócili ten symbol władzy policyjnej.

Znów 24 b. m. był wiec chłopski, bo był targ i ogromny sukces odnieśli pepesowcy, wszyscy chłopi krzyczeli za listą 2.

Widocznie zlękli się endecy następstw bardzo energicznej i owocnej pracy Jędrzeja Adamczyka, który jest duszą tutejszej socyalistycznej organizacyi. Bo dziś **przybyła policya będzińska i aresztowała Jędrzeja Adamczyka i kowala fabrycznego Nogę, których natychmiast odwieziono do więzienia w Będzinie.** Obydwaj aresztowani pracowali w fabryce naczyń emaliowanych „Westen“ w Olkuszu.

Po aresztowaniu Adamczyka i Nogi ogarnął ludność strach i urabia się opinia, że za działalność wyborczą pepesowską karze prawo, a robotnicy mają rodziny, które żywić muszą, to samo chłopi.

Ciekawym jest fakt, że inspektor szkolny Jasiński, dowodzący gimnazyalistami, których winien raczej wyrzucić z wiecu, siedzi spokojnie w domu, a Adamczyk w kozie. Stało to się zapewne na skutek jakiejś endeckiej interwencyi.

Tak wygląda wolność wyborcza w naszej ojczyźnie!

Apelujemy do ministra spraw wewnętrznych p. Kamieńskiego, do ministra sprawiedliwości p. Makowskiego, oraz do prezydenta ministrów p. dra Nowaka, żeby położyli koniec temu gwałceniu wolności wyborów i zarządzili bezzwłoczne wypuszczenie kandydata socyalistycznego z więzienia.

W jaki sposób zachwala siebie „Chjena“?

Rozrzuca kartki, że:

Prawicą się żegnasz,
Prawicą pracujesz,
Prawica się bronisz,
Prawicę wyciągasz do zgody,
Na prawicy staną zbawieni,
Na lewicy potępieni.

Otóż żegnanie się niema nic wspólnego z Sejmem — żegnaj się przy modlitwie, a w Sejmie myśl i decyduj o sprawach ziemskich.

Pracujesz prawicą, ale nie daj wyzyskiwać swej pracy kapitalistom i paskarzom chienowym, którzy tylko w Sejmie (ale nie w niebie!) zasiądą po prawicy.

Bo co do nieba, to przecież głosi ewangelia, że łatwiej wielbładowi przejść przez ucho igielne, niźli bogaczowi wnijść do królestwa niebieskiego!

Prawicą sie bronisz — broń się nią przeciw „chjenie“. I nie wyciągaj do niej tej dłoni, aby cię nie pociągnęła do zguby.

Nie wierz w niczem kłamcom i oszczercom „chjenowym“!

Jaki jest ósmy zakaz w dziesięciorgu przykazań boskich:

„Nie mów przeciw bliźniemu swemu fałszywego świadectwa“.

Otóż **przeciwko ósmemu przykazaniu** grzeszy **najcięższej ósemka.**

A skoro nas zawiodła ona na grunt teologii dodamy:

W stajence betleemskiej, jak nam powiadano,
Tylko wół i osiołek cicho żuły siano
Innych stworzeń nie było... Ech niema o „chjenie“
Więc czemu się tak pyszni „chjena“ w swej ocenie?
I rozdaje bilety aż nawet do nieba
„Chjen“ ani na ziemi, ani tam nie trzeba!

Przygody Korfantego i jego syna

Endecka „Gazeta Warszawska“ opisuje w sposób nader mętny niefortunne występy Korfantego na Śląsku w Łaziskach Górnych i Średnich, **gdzie nie pozwolono Korfantemu przemawiać.**

O tym drugim wiecu pisze „Gazeta Warszawska“: „Wśród nieustannych krzyków wiec w ten sposób został zerwany, a Korfanty pod naporem tłuszczy (tak się nazywa mieszkańców Łazisk, gdy nie chcieli słuchać mówcy „chjeny“. Red. Nap.) przeszedł do pokoju obok sceny, gdzie nieustannie szturmowała bojówka NPR i socyalistyczna, jednak do wnętrza nie dostała się.“

A więc stał się cud: „dwie bojówki“ spędziły Korfantego z mównicy, ale gdy on przeszedł do drugiego pokoju, żadna siła nie potrafiła popchnąć drzwi.

Zato „bojowcy“ wedle tejże „Gazety“ pobili syna Korfantego, który siedział spokojnie w automobilu, tak, iż „stan jego zdrowia jest poważny, jakkolwiek nie niebezpieczny“.

Otóż w tej sprawie pisze katowicka „Gazeta Robotnicza“:

„Goniec Śląski“ podaje w numerze 248 odezwę Korfantego „Pod pręgierz“, w której p. Korfanty się żali, że PPS-owcy i NPR-owcy **obili jego i jego „synka“** w Łaziskach i ich przepędzili“.

Poczem nasz bratni dziennik tak przedstawia przebieg wydarzeń:

„W Górnych Łaziskach zaczął Korfanty przemawiać i **rozpoczął od wyzwisk na PPS i NPR.** Oburzeni na sali robotnicy nie pozwolili przeto Korfantemu przemawiać, więc wsiadł do samochodu i pojechał do Łazisk Średnich.

Podniecony jak indyk poprzednią klęską, zaczął tam ordynarniej wyzywać. Zanosiło się na to, że oburzeni robotnicy chcieli go obić, więc **rozsadniejsi wyprowadzili go do garbowni i tam go rinowali, aby się tam „bohaterowi“ nic nie stało.“**

A zatem istnieje wytłómaczenie, dlaczego w owej garbowni nie został Korfanty „wygarbowany“.

Co do syna Korfantego to „Gazeta“ stwierdza, że gdy zaczął on wygrażać rewolwerem, **został spoliczkowany.**

„Korfanty — kończy „Gazeta Robotnicza“ — zamiast obradować w Sejmie, jeździ po wsiach i obraża robotników“.

Sprawy urzędnicze

PODATEK DOCHODOWY, A URZĘDNICY PAŃSTWOWI.

Ministerstwo skarbu wydało zarządzenie, zmieniające sposób obliczania podatku dochodowego od uposażeń urzędniczych: za podstawę obliczenia podatku mają być brane pobory z września; zwyżki dodatków drożyźnianych (w porównaniu z normami wrześniowemi) mają być uważane za zasiłki jednorazowe. Obniży to urzędnikom stawki podatku dochodowego.

ZAOPATRZENIE EMERYTALNE.

W sprawie tej uchwaliła Rada ministrów:

1) **znieść** dla wymiaru zaopatrzenia emerytalnego dla emerytowanych cywilnych funkcyonaryuszów państwowych, sędziów i prokuratorów, jakoteż wojskowych, tudzież dla wdów i sierót po tych funkcyonaryuszach, względnie po takich emerytach, otrzymujących zaopatrzenia ze skarbu państwa na podstawie obowiązujących ustaw emerytalnych, bez względu na miejsce zamieszkania z ważnością od 1-go listopada b. r., **drugą klasę miejscowości dodatku drożyźnianego;**

2) **podwyższyć,** począwszy od 1-go listopada r. b. wyżej wymienionym osobom **ustawowe zaopatrzenie emerytalne o 100 proc. tego zaopatrzenia;**

3) podwyższyć, począwszy od 1 listopada b. r. dary z łaski o 100 proc. dotychczasowego daru z łaski: z tem zastrzeżeniem że o ile dotychczas przyznany zasiłek w wysokości 7000 marek jest wyższy od 100 proc. podwyżki daru z łaski, uprawnieni do otrzymywania daru z łaski pobierać będą w dalszym ciągu zasiłek w kwocie 7000 marek.

Wyłączone od prawa do podwyższonego zaopatrzenia emerytalnego względnie daru z łaski, są osoby pobierające zaliczkowo ze skarbu państwa polskiego zaopatrzenie emerytalne na rachunek państw obcych, wdowy i sieroty będące na służbie państwowej, a pobierające zaopatrzenie z tytułu służby męża, wzgl. ojca lub matki, dalej wdowy, pobierające ze skarbu państwa pensyę wdowią po mężu i emeryturę z tytułu własnej służby.

NOWY SYSTEM PŁAC DLA URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH.

Warszawa, (AW). W ministerstwie skarbu toczą się obrady nad nową tabelą płac przewidzianą w ustawie o uposażeniu urzędników i niższych funkcyonaryuszów państwowych. Tabela ta poddana została ponownej rewizyi i ma uledz dużym zmianom.

Fundusz walki wyborczej

Z prawdziwą radością kwitujemy publicznie składki na fundusz wyborczy. Wśród ofiarodawców nie brak nikogo z klasy robotniczej, są kolejarze, budowlani, metalowcy, kelnerzy, pocztowcy, malarze, kamieniarze, piekarze tramwajarze, krawcy i t. d., są mężczyźni i kobiety, są wszyscy, nie brak nikogo! Szlachetnie współubiegają się robotnicy krakowscy o pierwszeństwo, o rekord w ofiarności na wybory. Mimo to cyfry nasze skromne w porównaniu z miliardami zebranymi przez paskarzy politycznych Chjeny.

A potrzeby ostatnich tygodni ogromne! To też wzywamy ogół klasy robotniczej do dalszej ofiarności. Wytężcie siły, zbierajcie pieniądze, by fundusz walki stał się **funduszem** zwycięstwa!

Datki składać należy w Administracyi „Naprzodu“ lub w Robotniczej Kasie Oszczędności (Proletaryat, Lwowska 2) na fundusz wyborczy.

Komitet wyborczy PPS.

Budowlani 127.520 mk., Budowlani 3600, Borek Fałecki 7065, Budowlani 50.950, Budowlani 3900, Grabowski Wojciech 4000, Helak Władysław 4000, Tramwajarze 30.000, Budowlani 68.899, Budowlani 45.850, Krawcy 85.160, Kolejarze 100.000, Budowlani 3100, Budowlani 7100, Piekarze 160.000, Budowlani 13.640, Budowlani 3100, Budowlani 20.400, Konsum 4500, Malisz Jan 5000, Oddział C. Z. rob. drzewnych Krowodrza 11.500, Oddział rob. drzewnych Jaślany 10.000, Jaślany 2000, Nussbaumowie 3820, Dozorcy domowi 19.720, Org. kobiet 20.000, Pocztowcy 20.000, Chybała Jan 5000, Zebrane na Zgrom. lud. 15.464.50, Z Komit. Schleichkorn 15.000, Kustowski 100.000, Ze Obwod. 100.000, Budowlani 5000, Bieda 3000, Zebrane na Zgrom. lud. 23.981, Budowlani 6850, Fundusz Rady Rob., Kraków 500.000, Funkcyonaryusze Kasy chorych krak. 127.000, Malarze 37.000, Targowski 1000, Kamieniarze 16.550, Org. Gastronom. i hotel. 300.000. — **Skarbnicy: Kustowski, Rendel.**

Składki

NA FUNDUSZ PRASOWY: K. F. 1000 mk.

NA KOLONIE DLA DZIECI ROBOTNICZYCH: Zamiast kwiatów na grób Juljusza Knapika matka z córką 2000 mk.

—ooo—

Ruch wyborczy

O wykreślenie z list wyborczych osób zmarłych

(k) Odnośnie do ogłoszenia przez komisyę okręgu wyborczego Kraków-miasto Nr. 41, że w zatwierdzonych spisach wyborców wolno czynić poprawki tylko na mocy wyroków sądu najwyższego, dodać należy, że z listy wyborców wolno wykreślać osoby zmarłe za przedłożeniem urzędowego świadectwa zgonu. Wobec tego apelujemy do p. prezesa Czernego by zarządził dodatkowo wykreślenia osób zmarłych z list wyborczych.

Związek inwalidów nie stawia własnych kandydatur

Wobec mylnych pogłosek, jakoby Związek inwalidów wojennych Rep. Pol. brał udział w wyborach, stawiając własne kandydatury, oświadczam, że na mocy uchwały Rady głównej Związku inwalidów wojennych z dnia 31 sierpnia, t. j. najwyższej instancyi wybieranej przez Zjazd Inwalidów, **Związek inwalidów wojennych udziału w wyborach nie bierze, żadnych kandydatur nie stawia** i do walki wyborczej się nie miesza. Wszelkie zatem kandydatury inwalidzkie są **prywatnym pomysłem paru jednostek**, mających w tym cel osobisty. Podszywanie się kandydatów na zgromadzeniach wyborczych, jakoby byli kandydatami Związku inwalidów wojennych, jest nadużywaniem firmy Związku. Jan Widliński, wiceprezes Rady głównej Związku inwalidów wojennych Rzeczypospolitej polskiej.

Do kolegów kolejarzy!

Zbliża się dzień zwycięstwa lub upadku klasy pracującej. Dzień wyborów w dniu 5 listopada 1922 do Sejmu i dzień 12 list. do Senatu rozstrzygnie, czy zwyciężyło uświadomienie proletaryatu, czy ogłupiająca masy wsteczna reakcya. Dzień wyborów wykaże, czy klasa pracująca obejmie rządy w swe ręce dla dobra republiki polskiej i całego społeczeństwa, lub czy masy pracujące mają nadal uginać się **pod uciskiem paskarzy i dorobkiewiczów.** Dzień 5 listopada zadecyduje, czy ustawy o uposażeniu pracowników kolejowych, pragmatyka służbowa, emerytura, zabezpieczenie od wypadku, tudzież zabezpieczenie wdów i sierót po kolejarzach będą przez przyszły Sejm załatwione w myśl słusznych życzeń szerokich mas pracowników kolejowych.

Wiemy, że w ustępującym Sejmie **przeciwko nam była cała prawica z księżmi na czele!** Pamiętamy, kto głosował za stryczkiem i kulą dla strejkujących kolejarzy o poprawę bytu, wreszcie wiemy, kto wszystkie ustawy i nasze żądania utrącał.

Jeżeli leży nam na sercu, aby ugruntować republikę polską, w którejby praca znalazła naczelne stanowisko, jeżeli nie chcemy nadal cierpieć głodu i nędzy, jeżeli nie chcemy, żeby nasze dzieci nas przeklinały, musi u nas zwyciężyć zdrowy rozsądek i czysta myśl, że **naszym interesem jako ludzi umysłowo czy fizycznie pracujących jest w dniu 5 listopada 1922 głosować jedynie na listę przedstawicieli klasy pracującej**, na której widnieje szereg nazwisk naszych kolegów kolejarzy jako kandydatów, a których znamy, że jedynie oni stojąc na czele naszej organizacyi zawodowej, stawali zawsze twardo w obronie poszkodowanych szerokich mas kolejarskich, a tą listą jest **Nr. 2**, na którą winien **każdy kolejarz-związkowiec oddać swój głos** w dniu wyborów do Sejmu 5 listopada i do Senatu w dniu 12 listopada.

Okręgowy komitet wyborczy kolejarzy PPS w Krakowie.

Zgromadzenie kolejarzy i pocztowców w Krakowie

W dniu 26 bm. odbyło się w sali przy ulicy Dunajewskiego 5 przedwyborcze zgromadzenie pracowników pocztowych i kolejowych, zwołane przez miejscowy komitet wyborczy PPS kolejarzy i pocztowców. Przewodniczyli tow. Kopf, pocztowiec i Gazur, kolejarz. Referaty na temat wyborów wygłosili tow. Jasiński i Chudzik. — W dyskusyi przemawiali tow. pocztowcy i kolejarze, poczem uchwalono następującą rezolucyę: Pracownicy pocztowi i kolejowi zebrani na wspólnem zebraniu w Krakowie d. 26 października oświadczają, że nie tylko swe głosy w dniu 5 listopada wraz z żonami oddadzą na listę Nr. 2, ale postanawiają rozwinąć usilną pracę, aby mniej uświadomionych kolegów skłonić, aby w dniu 5 listopada do Sejmu i 12 list. do Senatu głosy swe oddali wyłącznie na kandydatów PPS z listy Nr. 2.

Z ruchu wyborczego w Związkach zawodowych

W ubiegłym tygodniu odbyło się kilka zebrań wyborczych w Krakowie, zwołanych przez poszczególne związki zawodowe, na których omawiano sprawę wyborów do Sejmu w dniu 5 listopada.

W niedzielę 22 bm. odbyło się popołudniu w Domu robotniczym przy ul. Dunajewskiego liczne zebranie **dozorców domowych, robotników dziennych i służby domowej**, na którem przemawiał po zagajeniu zebrania przez tow. Jaroszewskiego, kandydat z listy Nr. 2, tow. Jasiński i które jednomyślnie uchwaliło głosować na listę naszą Nr. 2.

We środę odbyły się **dwa zgromadzenia tramwajarzy**, z udziałem kandydatów tow. Chudzika i Jasińskiego, które również jednomyślnie postawiły oddać głosy na naszą listę.

We czwartek o 6 popoł. w sali Domu robotniczego przy ul. Dunajewskiego odbyło się liczne zgromadzenie **pracowników pocztowych i kolejowych**, na którem referowali program wyborczy PPS towarzysze Jasiński i Chudzik, poczem po dyskusyi i przemówieniach tow. Batora Mastkę, Gazura, Pacha i innych zobowiązali się uczestnicy zebrania oddać swe głosy na listę Nr. 2.

W nocy w tymsamym dniu odbyli poraz drugi zebranie wyborcze **pracownicy gastronomiczno-hotelowi**, na którem przemawiali nasi kandydaci poseł tow. dr Bobrowski i Jasiński. Po krótkiej dyskusyi zebrani jednomyślnie postanowili głosować na kandydatów PPS i rozwinąć energiczną agitacyę wyborczą do 5 listopada.

Jednem słowem w związkach wre praca agitacyjna, gdyż wszyscy sobie zdają sprawę z ważności obecnych wyborów.

Zgromadzenie w Dębnikach

Dnia 26 bm. odbyło się w sali p. Adamskiego w Dębnikach liczne zgromadzenie wyborcze, któremu przewodniczył tow. Pankiewicz, referował o działalności posłów socjalistycznych w Sejmie tow. Malisz, stawiając rezolucyę oświadczającą się za listą Nr. 2. Rezolucya ta została jednomyślnie przyjęta. W dyskusyi zabrała głos p. Suligowska, agitatorka chjeny, która w nieudolnem przemówieniu skierowanem przeciw Naczelnikowi państwa, zarzucała, że podczas ruchu rewolucyjnego w 1905 przywódcy opuścili szeregi, uciekając za granicę z kasą. Na tę nikczemną napaść dali dosadną odpowiedź tow. Malisz i Jelonek, wśród oklasków całego zgromadzenia, poczem przewodniczący zamknął wśród okrzyków na cześć listy Nr. 2 i Naczelnika państwa, zamknął zgromadzenie.

Z okręgu 42

W **Regulicach** bm. odbyło się zgromadzenie wyborcze w szkole gminnej wypełnionej po brzegi. Przewodniczył naczelnik gminy ob. Małek, referat wygłosił tow. Gazur, wskazał na dotychczasową działalność klubu poselskiego PPS i wykazał, jak posłowie socyalistyczni walczyli w Sejmie o demokratyczną konstytucyę, ażeby zreformować Polskę na prawdziwie ludową a nie szlachecką. Dążyli do wprowadzania reformy agrarnej na korzyść małorolnych i bezrolnych itd. Zakończył swój referat okrzykiem niech żyje PPS i Naczelnik państwa Józef Piłsudski, co wszyscy wyborcy z oklaskiem powtórzyli. Następnie wywiązała się dłuższa dyskusya, w której przemawiali tamt. obyw. Małek Jan, Małek Jakób, Moryc i wielu innych. Uchwalono rezolucyę votum zaufania klubowi posłów PPS i przyrzekli głosować na listę tejże partyi Nr. 2.

W **Porębie Żegoty** 22 bm. o godzinie 4 popołudniu odbyło się zgromadzenie wyborcze przy licznym udziale. Przewodniczył tow. Stolarzewicz, referowali tow. Mazur, Ziffer i Głowacki. Po referacie wywiązała się dyskusya, w której zabierali głos tamtejsi wyborcy. Tow. Szybarski poruszał bardzo drażniące miejscowe sprawy. Postawiono rezolucyę, aby popierać kandydatów z PPS i głosować na listę Nr 2, jednogłośnie uchwalono.

W **Kwaczale** 22 bm. o godzinie 5 popołudniu odbyło się zgromadzenie wyborcze przy licznym udziale. Przewodniczył tow. Filipek, referował tow. Szuwara, w dyskusyi zabierali głos tow. Kowalski i kilku innych wyborców. Uchwalili jednogłośnie rezolucyę, aby głosować na listę PPS Nr. 2.

Z TEATRU

„CHRZEŚCIJAŃSKA JEDNOŚĆ NARODOWA“ (CHJENA) W TEATRZE.

Kto się chce przekonać, jak wygląda w praktyce moralność i chrześcijaństwo chjeny, **niech pójdzie do Bagateli** na przedstawienie komedyi włoskiego autora Henryka Ballo p. t. **„Szklanka panny młodej“**, którą przyswoił teatrowi polskiemu jeden z głównych filarów „Rzeczypospolitej“ **p. Włodz. Perzyński**, bojujący w tym dzienniku chjeny „z dnia na dzień“ za „Boga i Ojczyznę“, a przeciw Naczelnikowi państwa i przeciw lewicy. Dyrekcyi Bagateli należy się uznanie za to, że w czasie przedwyborczym dała publiczności krakowskiej doskonałą sposobność przekonania się na własne oczy i uszy, co się kryje za listą **Nr. 8.**

Taka pornografia, takie świństwa, tak jednoznaczne dwuznaczniki nie rozbrzmiewały jeszcze nigdy ze sceny polskiej. Dopiero chjenie przypadła w udziale zasługa wprowadzenia do teatru wzoru sztuki chrześcijańsko-narodowej.

Jestto zupełnie bezsensowna farsa, **naszpikowana pornografią bez osłonek i natrząsaniem się z biskupa.** Ale skoro dziennikarz chjeny jest tłómaczem tej sztuki, to zapewne ks. biskup Sapieha w imię „chrześcijańskiej jedności narodowej“ zdejmie teraz w Bagateli interdykt, jakim ten teatr obłożył.

E. H.

—ooo—

Opera i operetka: **„Sprzedana narzeczona“** Smetany.

Nasza scena operowa przy ul. Rajskiej w założeniu swem pomyślaną była jako scena dla małych oper, poprostu z powodu swych szczupłych ram. Mimo to na każdem przedstawieniu można widzieć na scenie taki tłum, że i najobszerniejsza scena ledwie zdołałaby go pomieścić. Na czwartkowej premierze „Sprzedanej narzeczonej“ przewinął się przez scenę imponujący co do liczby i co do jakości chór, że wprost zagadką jest, jak w tym ścisku znalazło się jeszcze miejsce dla licznego baletu. Że taka obfitość duże pochłania koszta, łatwo zrozumieć, a w dodatku chór i balet co do wyglądu zewnętrznego mogłyby być ozdobą każdej pierwszorzędnej sceny.

Dla znawców i nieznawców wystawienie „Sprzedanej narzeczonej“ było miłą niespodzianką. Jeżeli się zważy, że zespół operowy składa się w przeważnej części z „niefachowców“, z wprawdzie bardzo muzykalnych, ale przecież amatorów, to tem większa jest ich zasługa, że wysiłki ich dają znakomite rezultaty. Na pierwszem miejscu postawić należy p. Mazanka, który swą rolę swata odtworzył pod względem wokalnym i aktorskim bez zarzutu. Jego duet z p. Ostrowskim w II. akcie: „Znam ja dziewczynę, co ma dukaty, i chałupę także dostanie od taty“ wypadł wprost imponująco. P. Ostrowski wyrabia się coraz bardziej na tenora operowego, dla którego śpiewanie w operetkach powinno należeć do przeszłości.

Główną partyę żeńską odtworzyła p. Jaworzyńska w porywający sposób. Głosem i grą oczarowała słuchaczy, którzy nie szczędzili jej szczerych oklasków. O p. Stępniowskim nie trzeba specyalnie się rozwodzić: znany to z sumienności w opracowaniu ról artysta, który każdem swem wystąpieniem zdobywa większą sympatyę. P. Stępniowski był też reżyserem przedstawienia i ze swego zadania wywiązał się bez zarzutu: wszystko, a szczególnie sceny masowe, szło zgrabnie i składnie.

Osobna wzmianka należy się orkiestrze, która pod batutą p. Barańskiego nie zatraciła nic z efektownej muzyki czeskiego kompozytora. Za wspaniale odegraną uwerturę publiczność podziękowała dwukrotnymi hucznymi oklaskami.

Jeżeli się już wspomniało o publiczności, która niestety stanowi także jakiś czynnik w ruchu teatralnym, można tylko wyrazić żal pod jej adresem że tak obojętnie traktuje jedyną obecnie scenę muzyczną w Krakowie. Samo dobijanie się o miejsca na występy Didura nie świadczy o kulturze muzycznej, trzeba umieć cenić wysiłki i bez świetnych gwiazd.

F.

W Więckowicach 22 bm. popołudniu odbyło się zgromadzenie przy licznym udziale wyborców. Przewodniczył naczelnik gminy, referował tow. Adamczyk, w dyskusyi zabierali głos tow. Mazgala, Wiatrak i inni. Uchwalono rezolucyę głosować na listę PPS Nr 2.

Fałszowanie kart wyborczych

Generalny komisarz wyborczy otrzymał z kilku stron wiadomość o rozrzucaniu w celach wprowadzania wyborców w błąd niedozwolonych do użycia przy wyborach kart z numerami przeciwników, bądź kolorowych, bądź z dopiskami lub rycinami. Tak np. podrobione karty „Wyzwolenia" oznaczone trójką, ukazały się w wielkiej ilości z portretem Naczelnika państwa.

Abstynencya niemieckich socyalistów górnośląskich przy wyborach do Sejmu i Senatu

Partyjna władza wykonawcza niemieckich socyalistów postanowiła nie brać udziału w wyborach do Sejmu i Senatu warszawskiego. Członkom partyi pozostawia się do woli, czy chcą czy też nie chcą głosować.

HUMOR I SATYRA

PO PIŚMIE PAPIESKIEM DO BISKUPÓW

Nowe przysłowie

O człeku, co ma pecha lub niepowodzenie:
Wyszedł, jak biskup Sapieha na „Chjenie".

Nuncyusz Lauri

Na uspokojenie daliśmy im kropli laurowych...

Ksiądz Mirek-katoludek

Deus mirabilis,
Fortuna variabilis!
(Bóg cudowny — losy zmienne!)

KRONIKA

Kraków, 29 października.

(k) **PRZEJAZD MINISTRA SKARBU PRZEZ KRAKÓW.** Wczoraj rano przejeżdżał przez Kraków minister skarbu Jastrzębski.

REQUIEM ROKITNIAŃSKIE. Z komitetu obywatelskiego dla sprowadzenia zwłok poległych pod Rokitną otrzymujemy następujący komunikat: Dochód z ofiar, zebranych za programy części muzycznej, wynosi 1,330.000 marek, z czego po potrąceniu wydatków w kwocie 51.884 marek, oraz ofiary 100.000 marek, złożonej przez komitet na odnowienie kopuły kościoła św. Piotra, tj. razem 151.884 marek, pozostaje czysty dochód 1,178.116 marek. Milion marek złożono na poczet należytości firmy Wolnego, zaś pozostałą resztę na fundusz Rokitny w Ziemskim Banku kredytowym w Krakowie. Zebranie tak znacznej sumy oraz podniosły przebieg żałobnej uroczystości zawdzięcza komitet życzliwej pomocy ks. biskupa Sapiehy, urzędu parafialnego, Dow. korpusu i obozu warownego oraz poparciu prasy. Wyrazy serdecznego podziękowania należy się artystom: pp. Adamowi i Ewie Didurom, dyr. Garbusińskiemu, prof. Kopystyńskiemu, A. Mazurkowi, J. Stępniowskiemu, dyr. Walewskiemu i zespołowi krak. „Echa", którzy z obywatelską ofiarnością przyjęli współudział w części muzycznej. — Osobna wzmianka należy się dyr. Trzcińskiemu za niestrudzoną pomoc przy zestawieniu programu i zjednaniu współudziału pp. Didurów, firmie W. Grabowskiego za bezpłatne rozlepienie plakatów oraz agencyi koncert. E. Bujańskiego. Gen. Szeptycki, prezes. Dr. Kazimierz Ostrowski, sekretarz.

(k) **KONSULAT NIEMIECKI W KRAKOWIE.** W tych dniach otwarte zostały w naszem mieście w hotelu Centralnym przy ul. Warszawskiej biura konsulatu państwa niemieckiego. Związane z czynnościami konsulatu biuro paszportowe zacznie urzędować w ostatnich dniach listopada b. r.

TOWARZYSTWO LITERACKIE IM. AD. MICKIEWICZA. We wtorek 31 b. m. odbędzie się w Collegium Novum w sali Kopernika o godz. 6 wieczór odczyt publiczny prof. Uniw. Tadeusza Sinki p. t. „Tradycye literackie Ody do młodości".

Poniedziałkowy numer „Naprzodu"

Najbliższy numer „Naprzodu" wyjdzie z druku w poniedziałek 30 b. m. o godzinie 6 rano (z datą dnia następnego).

Kierownik ministerstwa przemysłu i handlu dr Strasburger w Krakowie

Wczoraj o godzinie 9 rano przybył do Krakowa kierownik min. przem. i handlu dr Strasburger. Na dworcu kolejowym powitali go wicewojewoda Kowalikowski w zastępstwie wojewody dra Galeckiego, prezydent miasta Federowicz, oraz naczelnicy władz cywilnych i wojskowych.

Następnie dr Strasburger udał się do gmachu województwa, gdzie odbył konferencyę z naczelnikiem wydziału przemysłowego Julianem Nowick m, poczem udzielał posłuchań. Na posłuchaniach zostali przyjęci: referenci wydziału przemysłowego województwa, z naczelnikiem Nowickim, instruktor stowarzyszeń przemysłowych W. Ostrowski, prezydyum miasta z prezydentem Federowiczem, starosta krakowski dr Bal, starosta podgórski Rawski, stowarzyszenie „Zespół" z prezesem dr. Markiewiczem i profesorem Hojenem, dyrektor państw. zakładów salinarnych Skoczylas, deputacya górników, oficyantów i emerytów salinarnych z Wieliczki prowadzona przez wiceprezydenta dra Bobrowskiego, inżynierowie salin wielickich, deputacya sztygarów z Wieliczki, st. radca górniczy Foltisewicz, starosta górniczy Meyer z profesorem Nowakiem, personal urzędniczy starostwa górniczego, dyrektor zakładu ks. Siemaszki ks. Lorek, dyrektor Seindefrau, dr Oberlaender, profesorowa Kallenbachowa, oraz szereg osób prywatnych. Po posłuchaniach kierownik min. przem. i handlu złożył wizyty wybitnym osobistościom krakowskim, poczem wziął udział w śniadaniu wydanem w salonach prezydyum miasta Federowicza.

Wieczorem w salach Izby handlowej odbył się na cześć dra Strasburgera raut wydany przez prezydyum Izby. W raucie wzięli udział: wojewoda dr Galecki, wicewojewoda Kowalikowski, prezydyum miasta, przedstawiciele sfer handlowych i przemysłowych i w. i.

O godzinie 10.45 wieczorem p. dr Strasburger odjechał do Warszawy, żegnany na dworcu przez przedstawicieli władz.

Sprawa aresztowanego adw. Fensterblaua

O należenie do „Bundu"

(k) Jak już donosiliśmy, na polecenie sądu w Radomiu, aresztowani w piątek rano w Krakowie adw. dr Fensterblaua i odstawiono go do sądu okręgowego karnego. Sprawę adw. Fensterblaua przydzielono sędziemu śledczemu dr Wysockiemu. Izba radna uchwaliła wczoraj nie wydawać aresztowanego sądowi w Radomiu, tylko zawiadomić tamtejszą prokuraturę o jego przytrzymaniu. Wydanie aresztowanego adwokata nastąpi w razie pisemnego żądania skierowanego do sądu krakowskiego od władz sądowych w Radomiu. Adwokatowi Fensterblauowi przysługuje prawo wzniesienia zażalenia przeciw zatrzymaniu go w aresztach. Celem wniesienia zażalenia i poczynienia odpowiednich dalszych kroków otrzymał pełnomocnictwo jako zastępca prawny aresztowanego adw. dr Heski.

Jak się dowiadujemy aresztowanie nastąpiło w związku z aresztowaniami przed rokiem w Krakowie ośmiu adwokatów o należenie do „Bundu". W kilka dni po aresztowaniu zaniechano śledztwa i wypuszczono wszystkich na wolną stopę. Wówczas adw. dr Fensterblau przebywał chwilowo w Radomiu i dlatego nie był aresztowany. Obecnie sąd radomski przesłał do Krakowa polecenie aresztowania go, co policya wykonała.

Uchwalenie nowej taryfy tramwajowej

Taryfa wchodzi w życie w poniedziałek 30 b. m.

(k) Wczoraj odbyło się w sali konferencyjnej magistratu posiedzenie klubów parlamentarnych Rady m. Krakowa w sprawie podwyżki cen biletów tramwajowych. Na posiedzeniu tem ze względu na ważność sprawy uchwalono następujące podwyżki, a nowa taryfa wchodzi w życie dnia 30 października b. r., t. j. w poniedziałek. Nowy cennik tramwajem jest następujący: bilet jednorazowej jazdy dla dorosłych 100 mk., dla dzieci poniżej lat 10-ciu — 20 mk.

Ceny ulgowe: bilet jednorazowej jazdy dla robotników i urzędników 50 mk., zaś dla młodzieży szkolnej 20 mk. Ceny abonamentowe: karty miesięczne (miesiąc kalendarzowy) po 10.000 mk., kwartalne po 28.000 mk., roczne po 100.000 mk., bez podatku gminnego, który należy osobno uiścić.

Konduktorzy będą sprzedawali bilety z dawnym drukiem po nowej cenie. W przedwstępnej sprzedaży wydawane będą bilety dla dorosłych z 10 proc. opustem. Karty abonamentowe (miesięczne, kwartalne i roczne), jakoteż bilety po zniżonej cenie wydawane będą w budynku dyrekcyi tramwajowej przy ul. Wawrzyńca 12. Przedłożenie fotografii dla dowodu identyczności jest koniecznem.

Wszystkie niezużyte dotąd bilety tramwajowe, nabyte w przedwstępnej sprzedaży przed wejściem w życie obecnej taryfy, jak niemniej wydane dotąd karty miesięczne, kwartalne i roczne tracą swą ważność z dniem 10 listopada b. r. i można je do tego czasu wymienić na ważne za równoczesnem złożeniem różnicy ceny kupna albo w budynku dyrekcyjnym, albo u firmy „Strauch Safier" przy pl. Dominikańskim 1, jako miejscu przedwstępnej sprzedaży biletów tramwajowych.

Bilety będą wymieniane do 9 listopada włącznie.

Od pakunku wymagającego osobnego miejsca w wozie, płacić się będzie tytułem należytości za przewiezienie taką samą cenę, jak za bilet jazdy dla osoby dorosłej. Wymienione dotąd zmiany nie dotyczą kart wolnej jazdy, które zachowują swą ważność do końca bieżącego roku.

Posiedzenie odbyło się pod przewodnictwem prez. Federowicza w obecności wszystkich wiceprezydentów i dyrektora tramwajów p. Fischera. Podwyżka cen biletów tramwajowych umotywowana została koniecznością podwyższenia pensyi funkcyonaryuszy tramwajowych, jak niemniej znaczną zwyżką cen za węgiel, a co za tem idzie i prądu elektrycznego.

Tanie, a drogie obiady dla inteligencyi

(k) Sprawa urzędowych obiadów dla inteligencyi naszego miasta, wydawanych przez restauratorów krakowskich, była wczoraj rozpatrywana przez wicepr. Bobrowskiego. Restauratorzy podali tak wysoką cenę tych obiadów, że obiady z dwóch dań podawane obecnie w niektórych restauracyach i to pierwszorzędnych, są o wiele tańsze od proponowanych. Obrady więc nie doprowadziły do rezultatu, sprawa więc będzie rozpatrywaną na najbliższem posiedzeniu. Jak widać panowie restauratorzy chcą i na biednej inteligencyi zarobić troszkę. Zachłanność nie ma granic.

—ooo—

Podwyższenie cen wyrobów masarskich

(k) Jak już donosiliśmy, w piątek na posiedzeniu komisyi cennikowej nie uchwalono nowego cennika wyrobów masarskich, lecz odłożono dyskusyę nad tą sprawą do soboty. Wczoraj po dłuższej dyskusyi uchwalono przyjąć nowy cennik masarzy krakowskich, według której wszystkie nowe ceny wędlin podwyższono od 8 do 20 proc. w porównaniu z cenami dawniejszemi. Cennik podamy w najbliższym numerze, gdyż referent cennikowy nie uznał za stosowne nowych cen podać prasie. Wkońcu zaznaczyć należy, że mimo nowych cen masarze krakowscy nie trzymają się ich, lecz sprzedają towar po cenach dowolnie dyktowanych.

Dalsze transporty cukru dla Krakowa

(k) Wczoraj nadeszły do Krakowa cztery wagony cukru kostkowego. W przyszłym tygodniu nadejdą dalsze transporty, które będą rozdzielone między konsumy, kooperatywy i instytucye dobroczynne. Również w dalszym ciągu sprzedawany będzie cukier w dotychczasowych sklepach miejskich t. j. przy pl. Jabłonowskich, przy akcyzie miejskiej na ul. Kopernika i w elektrowni miejskiej w Podgórzu.

Wesoła sprawa karna o fałszowanie polskich banknotów

Kawał wakacyjny malarza

(k) Przed sądem okręgowym karnym w Krakowie prowadzono przez dłuższy okres czasu sprawę kryminalną o zbrodnię fałszowania banknotów po 5 tysięcy mp. przeciw Leonowi Bulińskiemu, kupcowi z Chrzanowa, Sojce Antoniemu, górnikowi w Borach i Prochasce Józefowi, górnikowi w Jeleniu. Sprawa z razu zakrawała na niezwykle senzacyjny proces, a la Drohlich, zataczała ona coraz szersze kręgi, tak, że nawet centrala kryminalna przy Głównej Policyi w Warszawie, zażądała, aby dla założenia registratury interesujących falsyfikatów przesłano jej fabrykaty tej głównej spółki fałszerzy Buliński i tow. Wtem okazało się, że wszyscy aresztowani w tej sprawie są niewinni, i że żadnych falsyfikatów nie było. Wszystko spowodował wesoły humor malarza, który bawił w Jeleniu na wakacyach. U Prochaski szukał mieszkania jakiś malarz Bednarski (rozpisano za nim bezskutecznie listy gończe). Z tej okazyi zapoznał się on „z żeńską częścią rodziny", dowiedział się, że w domu są pieniądze i opowiadał różne bajki arabskie, jak można lokować kapitały. Między innymi przedstawił im w sposób żartobliwy korzyści, jakie może przynieść aparat fotograficzny „wielkiego kalibru". Kobiety opowiedziały o tem Prochasce, ten koledze swemu Sojce, przyczem znowu „przesadził" w pochwałach dla takiego aparatu. Postanowili więc kupić aparat u kupca Norberta Bodensteina w Chrzanowie, a malarz funkcyonował jako znawca, przyczem „łyknął" większą ilość bezpłatnych śniadań i obiadów. Prochaska wpłacił 53.000 mp., Sojka 72.000 mp., a Buliński, którego za wstawieniem się malarza dopuszczono do tego złotego interesu, miał dać resztę. Aparat okazał się zły, malarz znikł. Buliński nie dał obiecanej reszty. Wtedy zirytowany Sojka udał się do policyi i doniósł, iż Buliński mówił im, iż na takim aparacie „będą robić pieniądze". Od słowa do słowa, powstaje zawikłanie, sprawa kryminalna o fałszowanie banknotów, wyszukano w Krakowie aż 15 podejrzanych fałszerzy, znaleziono przy rewizyi farby, papier, ślad maszyny do litografowania, jakieś fałszywe dolary, fałszywą 500-markówkę kupioną w Katowicach za 250 mp. Aparat fotograficzny Bodensteina przewieziono do sądu. W końcu okazało się, że na takim aparacie nie można fałszować pieniędzy, lecz można na nim zarobić grube pieniądze, jeżeli się założy atelier fotograficzne, jakie chciał zapewne wesoły malarz założyć przy pomocy naiwnych ludzi. Wobec tego sąd uwolnił „fałszerzy" i wypuścił na wolność, a list gończy wysłany przeciw wesołemu malarzowi cofnięto.

Bandyta Parjaszewski omal nie uciekł z więzienia

Po osadzeniu Parjaszewskiego w areszcie w Grójcu, wszczęto dalsze dochodzenie i celem powtórnego zbadania go otworzono następnego dnia drzwi do celi, ale w tej chwili Parjaszewski rzucił się na posterunkowego, otwierającego celę, trzymając w ręku żelazne drzwiczki od dużego pieca i drzwiczkami temi usiłował zadać cios śmiertelny posterunkowemu. Szczęściem, że ten w porę zauważył manewr bandyty i wyskoczył z celi zatrzasnąwszy drzwi za sobą. Okazało się, że bandyta w celi rozkuł się z kajdan, rozebrał piec i chcąc zabić policyanta w chwili, gdy ten otworzy celę, usiłował zbiec, co mu się jednak nie udało. Parjaszewskiego skuto poraz drugi i postawiono przy nim specyalną straż.

Na wysokości 10 kilometrów

Lotnik francuski Moutonnier chciał pobić światowy rekord wysokości, który zdobył Amerykanin Schroeder, osiągnąwszy wysokość 10.093 metrów. Wzniósł się z lotniska w Le Bourget pod Paryżem, ale na wysokości 10.020 metrów motor przestał sprawnie funkcyonować, tak że lotnik musiał opuścić się na ziemię. W każdym razie pobił on rekord francuski, który wynosił 9620 mtr.

Ślepiec zabijający kochanka żony

W mieście Avignon we Francyi ślepiec Wincenty Fabre zabił wystrzałem z rewolweru Józefa Audhemana, który utrzymywał stosunek z jego żoną. Ażeby módz spełnić swój krwawy zamiar kazał się niewidomy doprowadzić do rywala trzyletniej córeczce.

Tragedya zazdrości w teatrze

Podczas przedstawienia operetki w Rydze zaszedł w ostatnim tygodniu niebywały wypadek. Bawiący tam na gościnnych występach artysta operetkowy Mucha podczas przedstawienia strzelił do grającej z nim divy pani Graffin i położył ją trupem na miejscu.

Po tym szalonym czynie skierował broń przeciw sobie i wypalił po raz drugi raniąc się śmiertelnie w głowę. Stan jego jest beznadziejny.

Powodem rozpaczliwego kroku była zazdrość.

—ooo—

OTWARCIE WYSTAWY OBRAZÓW I RZEŹB oraz projektów gmachu muzealnego w Krakowie odbędzie się w niedzielę dnia 29 października b. r. o godz. 11'30 przed południem, w Pałacu Sztuki przy placu Szczepańskim.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO W KRAKOWIE. Dzisiaj po południu o godz. 3 „Młynarz i jego córka", z pp. Kosmowską, J. Modzelewską, Michałowską, Zalewską oraz panami Miarczyńskim, Szymborskim, Grolickim, Dobiesławem, Białoszczyńskim i innymi; wieczorem „Głos niedoletnich" Svena Lange. Po dzisiejszem przedstawieniu schodzi ta komedya na tydzień z afiszu, na którym zajmą miejsce prawie wyłącznie „Dziady", uzupełnione w tegorocznem wznowieniu obrazem V. „Sen senatora". „Głos nieletnich" grany znów będzie w przyszłym tygodniu. W sobotę 4 listopada ukaże się po długiej przerwie „Marya Stuart" Słowackiego, z p. Pancewiczową w roli tytułowej, a p. Brackim jako Botwelem. Jutro „To co najważniejsze" Jewreinowa, w którom p. Niewiarowicz gra rolę studenta Teodora. Atrakcyjna ta sztuka nie może być grana przez cały bieżący tydzień wypełniony arcydziełem Mickiewiczowskiem. Licząc się jednak z olbrzymim sukcesem tej sztuki, powtórzy ją dyrekcya kilkakrotnie w przyszłym tygodniu jeszcze przed występami p. Wysockiej, przewidzianymi w połowie listopada.

Z TEATRU BAGATELA. Dziś w niedzielę dwa przedstawienia: po południu po cenach 10 procent zniżonych arcyzabawna farsa „Florette i Patapon", wieczorem komedya włoska „Szklanka panny młodej" w trzech aktach, H. Balbo. We środę po południu po cenach 40 procent zniżonych „Sublokatorka". W przygotowaniu interesująca sztuka Weronicz „Wędrowiec i kobieta" w czterech aktach, we reżyseryi p. Węgierki.

OPERA I OPERETKA W KRAKOWIE. Dziś w niedzielę o godz. 3'30 po południu operetka Hollaendera „Łabędź ze Wschodu" po zniżonych cenach, zaś o godz. 7'30 wieczór „Sprzedana narzeczona", z udziałem najwybitniejszych naszych solistów oraz baletu. Jutro w poniedziałek arcymelodyjna opera Verdi'ego „Traviata", po zniżonych cenach.

JADWIGA LACHOWSKA, primadonna oper włoskich, wystąpi tylko jeden raz w piątek 3 listopada. Znakomita artystka wystąpi z bogatym programem, oraz odśpiewa u nas niesłyszany jeszcze cykl pieśni hiszpańskich. Bilety do nabycia w niedzielę 29 bm. od godz. 10—1 i od 5—7 w Starym Teatrze, od poniedziałku zaś u Braci Lipskich, ul. Sławkowska 8.

DR. TO-RHAMA I DR. RADWAN wystąpią po raz ostatni w niedzielę 29 bm. w Starym Teatrze i wykonają nowy, niewidziany u nas program. Bilety są do nabycia od godz. 10—1 i od 5—9 wieczór w Starym Teatrze.

DRUGI RECITAL ALFREDA HOEHNA, pianisty, odbędzie się we wtorek 31 bm. w Starym Teatrze. Bilety po 600 i 1200 marek w kasie zamawiań firmy Leserkiewicz (pac Szczepański 2).

O LOTNICTWIE. Odczyt, ilustrowany filmem, wygłosi w sali Muzeum przemysłowego dnia 30 bm. o godz. 7 wieczór inż. Srzednicki, dyrektor fabryki aeroplanów w Paryżu.

POŻAR. Wczoraj zawezwano straż pożarną do domu l. 9 na rynku Kleparskim, gdzie w jednym z pokoi parterowych zapaliła się ścianka drewniana od żelaznego pieca. Ogień wkrótce ugaszono, szkoda nieznaczna.

WŁAMANIE. Onegdaj włamano się do mieszkania p. Eugenii Scheiman przy ul. Dietla l. 73. Opryszki, korzystając z nieobecności właścicielki mieszkania, skradli garderobę i bieliznę wartości około pół miliona marek, a nadto 25.000 marek w gotówce. Dochodzenia w toku.

Z POLSKI

ORDER FRANCUSKI DLA PROF. ASKENAZEGO. Poseł francuski w Warszawie p. Panafieu wręczył prof. Askenazemu order komandorski legii honorowej.

PROPAGANDA ZA POŻYCZKĄ ZŁOTĄ została rozciągnięta na koleje. Wagon salonowy, którym jechał minister Jastrzębski, odszedł z Warszawy ozdobiony wielkimi kilkometrowej wysokości plakatami „kup pożyczkę złotą". Od dnia dzisiejszego podobne plakaty mają być rozlepione na wszystkich pociągach.

STOW. MŁODZ. ROBOTN. „SIŁA" W JAWORZNIE odegrało w niedzielę 22 b. m. w sali Rady robotn. następujące sztuki: 1) „W Dąbrowie Górniczej", 2) „Błażek opętany". Niezapomnianem pozostanie dla obecnych przedstawiona walka podczas strejku w 1-szej sztuce, za co też aktorom dziękowano gorąco oklaskami. Robotnicy tut. zrozumieli, że stow. „Siła" wystawia sztuki robotniczo-oświatowe, dlatego też zjawili się na temże w takiej ilości, że szczupła sala nie zdołała pomieścić wszystkich. Po ukończeniu przedstawienia zabrał głos tow. Ziarko który wskazał na korzyści dobrego i taniego przedstawienia i wezwał obecnych, by w przyszłości brali zawsze tak liczny udział w doborowych przedstawieniach robotniczych.

Z BIELSKA. Wielkie zainteresowanie obudziła tutaj zapowiedź na sobotę 4 listopada gościny teatru krakowskiego im J. Słowackiego z komedya Mieczysława Fijałkowskiego „Pan poseł". — Wizyta tego teatru jest dla naszego miasta zawsze świętem artystycznem, gdyż dobór utworów i wysoki poziom gry artystów daje nam ujrzeć polską sztukę dramatyczną w najdoskonalszej postaci. Obsadę „Pana posła" tworzą: pp. Klońska, Kopczewska, Modzelewska, Zbucki, Niewiarowicz, Krasnowiecki, Kułakowski, z p. Miarczyńskim w roli tytułowej. Po sukcesie „Drugiego męża" ujrzymy drugi utwór „Fijałkowskiego w doskonałem wykonaniu artystów krakowskich i znakomitej reżyseryi dyr. Trzcińskiego.

ZASĄDZENIE REDAKTORA NACZELNEGO ORGANU ENDECYI. Wczoraj warszawski sąd okręgowy rozpoznawał sprawę redaktora „Gazety Warszawskiej" Zygmunta Wasilewskiego, oskarżonego przez prokuratorye o obrazę Sejmu. Sąd po dłuższej naradzie skazał redaktora Wasilewskiego na grzywnę 5000 mk.

TAKA WARTA NIC NIE WARTA. Starszy przodownik 6 komisaryatu w Warszawie Mieczysław Korzon, przechodząc ul. Twardą zauważył, że do restauracyi Wozdusiewicza weszło dwóch żołnierzy i dwóch cywilnych, przyczem ostatni mieli na rękach kajdanki.

Zaciekawiony policyant również wszedł do restauracyi i zażądał od żołnierzy i cywilnych pokazanie dokumentów. Okazało się, że cywilnymi byli dezerterzy: Jakób Goldkorn i Władysław Pietraszewski; żołnierze zaś 72 pułku piechoty Stanisław Bucheld i Józef Krajewsk, stanowili eskortę. Mieli oni polecone odprowadzić dezerterów z komendy miasta na dworzec wschodni, lecz za ich namową udali się do restauracyi.

Ta idylla byłaby się zapewne zakończyła — ulotnieniem się aresztantów...

— ooo —

OSTATNIE DWA DNI słynny film trzymający widza w największym napięciu p. t. „Żemsta Afrykanki“, w którem jako nowość występują obok artystów białych, znakomici artyści czarni (murzyni) i ogromna ilość dzikich zwierząt — orygnalne zdjęcia z Afryki i t. p. Nadzwyczajny film ten jest ciekawy tak dla starszych jak i dla młodzieży w kinoteatrze „Sztuka“, ul. Jana 6.

— ooo —

Opinia francuska o polskim przemyśle

„Le Journal de Pologne“ w Nrze 218 z dn. 30 września br. w sprawozdaniu z Targów Wschodnich odbytych we Lwowie we wrześniu 1922, pisze m. in.:

ODŻYWIANIE DZIECI.

Oto również wyrób polski, który zwraca ogólną uwagę: **Mączka odżywcza dla dzieci „PHARMA“.** Preparat ten jest już niezmiernie ceniony w Polsce, zarówno przez matki jakoteż przez lekarzy, co jest rzeczą zupełnie naturalną, gdyż produkta pierwszej jakości, które są składnikami tej mączki, nadają jej wysoką wartość odżywczą. Oto nowy dowód, że należy ułatwiać wymiany międzynarodowe, gdyż jeżeli zwróciliśmy uwagę na wyroby franc., których nie można otrzymać w Polsce, to z drugiej strony mamy tu do czynienia z **produktem doskonałym, wysokiej wartości, który jest względnie bardzo tani**, a który będzie mógł ratować młode życia jej dzieci, tak cenne dla Francyi. Mąka składa się z mąki pszennej, żółtek, jaj, mleka, cukru — produktów rolnictwa polskiego sprzedawanych tanio, zwłaszcza, jeżeli uwzględni się niski kurs marki polskiej. To też lepiej jest kupować mączkę „Pharma“, aniżeli produkt analogiczny w kraju o wysokiej walucie. Zauważamy, że mimo swej taniości, mączka „Pharma“ pakowana jest w mocne puszki blaszane, które zabezpieczają jej konserwacyę.

Dla informacyi ogółu podajemy, że mączkę tę eksportuje zagranicę i prowadzi sprzedaż hurtowną firma: „Polska Sp. Akc. „Pharma“ Magister B. Jawornicki, Kraków, ul. Długa 5. 1079

— ooo —

— ooo —

REPERTUAR

Teatr im. Jul. Słowackiego

Niedziela popoł.: „Młynarz i jego córka“.
Wieczór: „Głos nieletnich“.
Poniedziałek: „To, co najważniejsze“.
Wtorek: „Dziady“ (o godz. 7 wiecz.).
Środa popoł. godz. 3: „Młynarz i jego córka“.
Wieczór o godz. 7: „Dziady“.
Czwartek o godz. 3: „Młynarz i jego córka“.
Wieczór o godz. 7: „Dziady“.
Piątek wieczór: „Dziady“.
Sobota: „Marya Stuart“.

Teatr Bagatela

Niedziela popoł.: „Florette i Patapon“ (40 proc. zniżone).
Wieczór: „Szklanka panny młodej“.
Poniedziałek: „Szklanka panny młodej“.
Wtorek: „Szklanka panny młodej“.
Środa: „Sublokatorka“.

Teatr miejski Opera i Operetka

Niedziela popoł.: „Łabędź ze Wschodu“.
Wieczór: „Sprzedana narzeczona“.
Poniedziałek: „Traviata“.
Wtorek: „Sprzedana narzeczona“.

2 to ziemia dla bezrolnych i małorolnych, to uspołecznienie kolei żelaznych, żeglugi kopalń, hut i wszelkich fabryk, to socyalistyczna gospodarka miejska.

Zamach stanu faszystów we Włoszech

Rzym. (AW). Zapowiedziany przez faszystów **zamach stanu** dokonywa się w całych Włoszech. Faszyści dążą do obsadzenia wszystkich ważnych placówek, w pierwszej linii opanowania sieci telefonicznej, telegraficznej, oraz komunikacyi kolejowej. **Główne budynki w Rzymie zostały obsadzone.** Ponadto opanowują faszyści drogi kolejowe wiodące do Rzymu. W Medyolanie obsadzili faszyści o północy budynki wojskowe, w czem nie obsadzili pocztę i prefekturę, oświadczając prefektowi, że podobna akcya jest w toku w całych Włoszech. Tamże przeciwstawiły się faszystom władze wojskowe, przyczem doszło **do ostrych starć.** Było 4 zabitych i wielu rannych. Nad ranem było **wojsko panem sytuacyi.** W Piacenzy obsadzili faszyści dyrekcyę policyi i ogłosili panowanie faszystów w całych Włoszech. We **Florencyi** obsadzili dworzec kolejowy i pocztę. Po zajęciu **Sieny** opanowali faszyści **twierdzę Santa Barbara,** umacniając się w niej.

Rzym. (AW). Z prowincyi toskańskiej zdążają faszyści masowo na samochodach osobowych i ciężarowych **w kierunku Rzymu.** Opanowanie miasteczek w całych Włoszech przez faszystów w ciągu nocy jest w pełnym toku.

OPANOWANIE GENUI, MEDYOLANU I FLORENCYI.

Medyolan. (AW). Naczelny komendant faszystów obrał Perugię za swoją główną kwaterę, skąd rozchodzą się rozkazy do wojsk faszystów w całym kraju. Przy nim funguje jako generalny sekretarz Bianchi. W Perugii udali się faszyści do prefekta i zażądali budynków rządowych w ich ręce. Po długim oporze **prefekt ustąpił,** poczem objęło 3000 faszystów najważniejsze stanowiska w Perugii. Komendant faszystów wydał polecenie karabinierom i żołnierzom pozostawania w koszarach i czekania dalszych zleceń. Również w **Genui, Medyolanie i Florencyi** opanowali faszyści główne budynki rządowe.

WEZWANIE DO WOJSKA.

Rzym. (AW) Faszyści wydali rozkaz do żołnierzy i oficerów i wzywają ich **do przejścia na ich stronę.** Oświadczają, że ich ruch nie jest skierowany ani przeciw Włochom, ani też przeciw monarchii, lecz pragną, żeby król Wiktor Emanuel był rzeczywistym królem włoskim, a nie narzędziem w ręku różnych ministrów i partyi.

POCHÓD NA RZYM.

Medyolan. (AW). W drodze do Rzymu znajdują się **wielkie siły faszystów** w pełnem uzbrojeniu wojennem. Również ze strony Florencyi i z całej prowincyi toskańskiej zmierzają faszyści wszelkiemi środkami lokomocyi w kierunku Rzymu. W Empoli stoi w pogotowiu 4000 faszystów w kompletnem uzbrojeniu.

ZARZĄDZENIA RZĄDU.

Medyolan. (AW). „Corriere della Sera“ donosi, że rząd poczynił wszelkie kroki **przeciwko faszystom** i ma nadzieję, że akcya nie będzie spóźniona. Protestuje w głównej mierze przeciwko cenzurze prasy, którą nałożyli faszyści. Ruch telefoniczny i tak wielce obciążony rozmowami ministeryalnemi i rządowemi został dla osób prywatnych zupełnie zastanowiony. Komunikacya kolejowa odbywa się w porządku, przejeżdżają jedynie specyalne pociągi wiozące uzbrojonych faszystów. Przez faszystów zostały obsadzone tylko niektóre drogi kolejowe wiodące do Rzymu. Oba dworce w Rzymie zostały obsadzone przez żołnierzy, każdy dworzec siłą 2000.

Rzym. (AW). Starania de Facty przekształcenia gabinetu **spełzły na niczem** z powodu nieprzejednanego stanowiska faszystów. Faszyści po przeprowadzonym częściowo zamachu stanu jeszcze znacznie podwyższyli swoje żądania, de Facta natomiast im nie ustępuje. Wobec tego dążą faszyści **do zupełnego opanowania rządu** z tem, że niektóre mniej ważne teki oddaliby do dyspozycyi innym partyom. W tym duchu prowadzi generalny sekretarz faszystów Bianchi rokowania z przywódcami poszczególnych partyj. Oczekują, że **Mussolini otrzyma od króla misyę utworzenia gabinetu.**

ZAPROWADZENIE I ZNIESIENIE STANU OBLĘŻENIA.

Rzym. (PAT). W całych Włoszech ogłoszono **stan oblężenia.**

Rzym (PAT). Z powodu **polepszenia się sytuacyi** rząd zniósł stan oblężenia.

Rozgraniczenie między Polską a Rosyą

Warszawa (PAT). Komisya graniczna ukończyła czynności na Wołyniu i w Małopolsce wschodniej. Na zebraniu plenarnem obu delegacyi mięszanej komisyi granicznej w Mohylanach, Podwołoczyskach, Husiatynie rosyjskim i Kamieńcu Podolskim przekazano 446 km. zasłupionej linii granicy państwowej. Dotąd przekazano 873 km. linii granicznej, t. j. przeszło 2 trzecie. Wobec wyjazdu sowieckich delegatów komisyi mieszanej do Moskwy, dalsze przekazywanie granicy zostało odroczone do czasu powrotu tejże delegacyi.

Proces Fedaka

(AW) **Lwów**, 28 października.

SZÓSTY DZIEŃ ROZPRAWY

Dziś przesłuchano oskarżonych Wasyla Kuczalskiego, dziennikarza i byłego setnika armii ukraińskiej oraz Michała Matczaka, również dziennikarza i setnika armii ukraińskiej. Obaj oświadczają, że nie uznają kompetencyi sądu polskiego, jako obywatele republiki ukraińskiej. Obu oskarżonych obciążył Sztyk w swoich zeznaniach, twierdząc, że należą oni do „Woli“ i „Kuma“, że brali udział w losowaniu, wiedzieli o zamachu, oraz że pracowali w tajnem piśmie „Nasz Szlach“. Mieli również brać udział w przygotowaniach

DO POWSTANIA UKRAIŃSKIEGO W MAŁOPOLSCE WSCHODNIEJ.

Oskarżeni zaprzeczają jednak wszystkiemu. — W czasie ich zeznań toczyła się dłuższa rozprawa na temat polityczny między prokuratorem a obrońcą i oskarżonymi. Obrońca starał się wykazać, że zeznanie Sztyka jest fantazyą oraz że niemożliwem było przygotowanie we wspomnianym czasie powstania ukraińskiego. Prokurator natomiast starał się wykazać wszystkie okoliczności, przemawiające za prawdziwością zeznań Sztyka. Na rozprawie odczytano także kilka kartek, pisanych przez Sztyka w więzieniu, a skonfiskowanych przez zarząd. Treść ich kompromituje w wysokim stopniu głównie oskarżonego Matczaka.

W dniu dzisiejszym **przesłuchano wszystkich oskarżonych** o współudział w zamachu. Pozostaje jeszcze do przesłuchania 7 oskarżonych

O ZDRADĘ GŁÓWNĄ.

W razie toczenia się w dalszym ciągu podczas rozprawy dyskusyi na temat polityczny, jak to miało dzisiaj miejsce, rozprawa przeciągnie się **do dwóch tygodni.**

Przesilenie w Niemczech

Monachium (AW). Bawarski premier hr. Lerchenfeld ustąpił. Następcą jego zostanie prawdopodobnie radca stanu ministerstwa sprawiedliwości Mayer, który należy również do bawarskiego stronnictwa ludowego.

Berlin (AW). Położenie zagraniczne, wewnętrzne i gospodarcze doznaje nowego zaostrzenia, skutkiem groźby strejku. Robotnicy miejscowi oraz berlińscy kolejarze grożą **wstrzymaniem się od pracy.** Kolejarze domagają się poprawy płac, bezrobocie miejskich pracowników na tle komunistycznem, mianowicie komuniści wyzyskać chcą dla swych celów sprawę wydalenia przez miasto 400 pracowników ze względów oszczędnościowych. Istnieje nadzieja, że w ostatniej chwili strejk zostanie uchylony, gdyż byłby on katastrofą dla stolicy.

Międzynarodowa konferencya pracy

Genewa. (PAT) Międzynarodowa konferencya pracy zakończyła dyskusyę nad sprawozdaniem dyrektora biura pracy Alberta Thomasa. W dyskusyi brali udział delegaci robotniczy Jouhaux, Mertins, Poutten, d'Arragona, Caballero i Teller. Krytykowali oni ostro wrogie stanowisko pracodawców w sprawie konwencyi pracy zawartej w Waszyngtonie, szczególnie w sprawie uchwały o 8 godzinnym dniu pracy. Delegat belgijski Carliere bronił stanowiska pracodawców, motywując je powszechnym kryzysem ekonomicznym. Delegat polski Sokal przemawiał na mocy uprzedniego porozumienia w imieniu Polski i małej ententy, podkreślając konieczność utrzymania jak najściślejszego kontaktu między biurem pracy a Polską i małą ententą. Prace komisyj technicznych dobiegają końca. Utworzona została specyalna komisya dla spraw bezrobocia, do której wszedł między innymi prof. Okolski. — Wybór członków rady administracyjnej biura odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Nota polska do Ukrainy w sprawie Małopolski Wschodniej

Warszawa (AW). Nota, którą rząd polski wystosował do ukraińskiej republiki rad, o której wczoraj donosiliśmy, zawiera cały szereg faktów, wskazujących na przekraczanie granicy polskiej przez bandy, pochodzące z terytoryów sowieckich. Następnie nota twierdzi, że posiada dowody, wykazujące **istnienie na Ukrainie specyalnej organizacyi halrewkonu** (galicyjski rewolucyjny komitet), która ma za zadanie popieranie zbrodniczej akcyi band, przychodzących na terytoryum polskie. W zakończeniu nota zakłada protest przeciw istnieniu organizacyi, naruszającej artykuł 5 traktatu ryskiego i wyraża nadzieję, że rząd ukraiński wyda skuteczne zarządzenia, zapobiegające formowaniu się band i winnych pociągnie do odpowiedzialności.

Warszawa (AW). „Rzeczpospolita" donosi, że Lwowa o rozbiciu największej z band, jakie jeszcze pozostały w Małopolsce wschodniej. Dokonano tego w powiecie brzeżańskim. Banda składała się z 60 ludzi.

Kampania wyborcza w Anglii

Wielkie szanse partyi robotniczej

Londyn. (AW). Lloyd George wystąpił już do kampanii wyborczej. Jak z jego zachowania wnioskować można, cała akcya wyborcza jego partyi skierowana jest głównie przeciw grupie Asquitha i **przeciw socyalistom.** Pewną niespodzianką dla angielskich kół burżuazyjnych stanowi **wzmocnienie się partyi robotniczej.** Koła socyalistyczne odnoszą się **z dużym optymizmem do wyborów, liczą nawet na potrojenie swych mandatów.**

Londyn. (AW). W finansowych kołach londyńskich City i większej części centrów przemysłowych zaznacza się przekonanie, iż nowy rząd nie może zrobić lepszego początku jak **zakończenie kosztownej i kosztownej gry z Rosyą.**

Londyn. (AW) Narodowo-liberalna partya, w skład której wchodzą zwolennicy Lloyda George'a postanowiła wysunąć cały szereg kandydatów, którzyby stanowili przeciwwagę kandydatom wystawionym przez partyę Asquitha.

Konferencya o Bliski Wschód w Lozannie

Paryż (AW). Z kół sprzyjających Turkom donoszą, że Mustafa Kemal prosi stara się o przesunięcie konferencyi pokojowej na koniec listopada. Jako powód tego dążenia Mustafy Kemala podają, że Tracya nie jest dotychczas obsadzona a obsadzenie Tracyi przez wojska koalicyi dokonywa się bardzo powoli.

O UDZIAŁ AMERYKI

Paryż (AW). Uczestnictwo Ameryki w konferencyi wschodniej uważają za **pewne**, chociaż dotychczas niema wiadomości o nadejściu zaproszenia do Waszyngtonu, wysłanego przez Anglię, Francyę i Włochy. Amerykański ambasador w Londynie, Harvey, przypuszcza w rozmowie z lordem Curzonem, że **Ameryka przyjmie zaproszenie**, gdyż Ameryka okazuje wielkie zainteresowanie w sprawach morza Czarnego.

PROŚBA DO SZWAJCARYI O GOŚCINNOŚĆ

Berno szwajc. (AW). U szefa departamentu politycznego hr. Motty zjawili się przedstawiciele Anglii, Francyi i Włoch i przedłożyli prośbę, aby konferencya wschodnia odbyła się **w Lozannie.** Motta oświadczył, że Szwajcarya godzi się na ten projekt i poczyni odpowiednie przygotowania dla umieszczenia członków konferencyi.

Przewrót w polityce angielskiej na Bliskim Wschodzie

Wiedeń, (PAT). „Neues Wien. Tgblt." donosi z Londynu: Według informacyi „Daily Mail" zamierza Bonar Law zarządzić **opróżnienie Mezopotamii i Palestyny.** Zwróci się on do gabinetu o poparcie tego planu. „Neues Wiener Tgblt", cytując powyższą informacyę, dodaje: Dotąd niema potwierdzenia tej **sensacyjnej wiadomości**, która stworzyłaby przewrót stosunków na wschodzie. Gdyby informacya powyższa sprawdziła się, oznaczałaby ona **likwidacyę dotychczasowej polityki wschodniej** i restytucyę Turcyi.

---

2 to krótka służba wojskowa, to armia demokratyczna.

Przegląd gospodarczy

SPĘD BYDLA W KRAKOWIE. Na targ od 21—27 października spędzono buhaji 166, wołów 196, krów 765, jałówek 523, cieląt 492, owiec 130, nierogacizny 1971, razem 4245 zwierząt. Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: buhaje od 41.000—65.000 marek, woły od 41.000—69.300 marek, krowy od 28.600—62.000 marek, jałownik od 37.500—65.500 marek, cielęta od 70.000—90.000 marek, kozy i barany —, nierogaciznę 130.000—185.000 marek; bitej wagi: nierogaciznę od 190.000 do 235.000 marek.

Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na konsumcyę miejscową 3463 sztuk, na konsumcyę innych gmin kraju 780 sztuk. Ceny powyższe obliczono bez opłaty akcyzowej. W porównaniu ze spędami w przeszłym tygodniu było więcej 587 bydła, 38 cieląt, 64 baranów i 290 nierogacizny, razem 979 sztuk.

GIEŁDA KRAKOWSKA
z 28 października

Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych trans. 16.000, 15.000, franki francuskie trans. 1025, 1050, franki szwajcarskie trans. 2850, funty czterlingi 69.000, marki niemieckie 3.85, 4.25, korony austryackie 0.21, 0.20 i jedna czwarta, korony czeskie 504, 492, korony węgierskie 5.75.

Akcye: Polskie Towarzystwo handlowe 1100, 1200, trans. 1100, 1150, Pharma trans. 3500, Żegluga polska trans. 4200, 4400, Zieleniewski 9000, 9500, trans. 9000, 9200, Parowozy trans. 3050, 3300, Cegielski 13.500, 14.500, trans. 13.8000, 14.000, Trzebinia żelazo trans. 3000, 3100, Siersza górnicza trans. 14.700, 15.000, Tepege trans. 8800, 9000, Polska nafta trans. 2500, Trzebinia mydło 6500, 7000, trans. 7000, Górka 8900, 9200, trans. 8900, 9000, Krakus trans. 3000, Chodorów 6800, 7300, trans. 6800, 7300, Elektrownia Siersza trans. 1000, 1100, Automotor trans. 1150, Ćmielów 3200, 3700, trans. 3200, 3700.

Telegramy giełdowe

Zurych. 20 października. (PAT) Końcowe kursa dewiz. Berlin 0.13 i pół, Holandya 215 i jedna czwarta, Nowy Jork 553 i pół, Londyn 2472, Paryż 3905, Medyolan 21.90, Praga 17.40, Budapeszt 0.22, Bukareszt 3.65, Zagrzeb 2.32 i pół, Sofia 3.70, Warszawa 0.03 i pół, Wiedeń 0.00'72, austr. kor. stempl. 0.00'78.

Stowarzyszenia i zgromadzenia

ZGROMADZENIE PRZEDWYBORCZE DRUKARZY KRAKOWSKICH odbędzie się dziś w niedzielę o godz. pół do 11 przedpołudniem w „Ognisku" drukarskiem, Rynek 12, III p. Przemawiać będzie wiceprezydent miasta **dr Bobrowski.**

ZGROMADZENIE PRZEDWYBORCZE KRAKOWSKICH DOZORCÓW I DOZORCZYN DOMOWYCH odbędzie się dziś w niedzielę o godz. 9 rano w sali Związku stow. rob. ul. Dunajewskiego 5, II p. Przemawiać będzie wiceprezydent miasta **dr Bobrowski.**

SEKCYA AKAD. PPS wzywa kolegów chętnych do pracy w dniu wyborów do zgłaszania się między godz. 3—5 codziennie w czytelni robotn. ul. Dunajewskiego 5, II p.

BACZNOŚĆ MALARZE I POKOSTNICY! Zgromadzenie odbędzie się we wtorek 31 bm. o godz. 6 wiecz. w sali przy ul. Dunajewskiego 5. Obecność wszystkich konieczna. Sprawy ważne.
Zarząd.

ZABAWĘ TANECZNĄ urządza org. malarzy dnia 4 listopada w sali przy ul. Dunajewskiego 5. Wstęp tylko za zaproszeniami, które wydaje się przy biurku malarzy, wieczór od 7—8.

W poniedziałek 30 października o godz. 9 rano odbędzie się na cmentarzu krakowskim przeniesienie zwłok ś. p.
Katarzyny Marchewczykowej
z miejsca tymczasowego spoczynku do własnego grobowca, poczem odprawione zostanie w kaplicy cmentarnej
Nabożeństwo żałobne
na który-to smutny obrzęd stroskany mąż z dziećmi zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. 1361

Poszukuje się kucharki dochodzące, która popołud. zajmywała by się dzieckiem dwu letniem oraz stałej pokojówki z troterowaniem, obie z dobremi świadectwami. Natychmiastowe zgłoszenia: Kraków, Krupnicza 12, prawy parter. 1369

Poszukuję panienki do białego szycia za dobrem wynagrodzeniem. Zimentsmark, Racławicka, Nowa Wieś 16. 1363

Poszukuje się uzdolnionych panien do robót koszykarskich ratinowych. Wiadomość Aleje Krasińskiego 14, V p. od 9 do 3. 1314

Do robót siatkowych i hafców potrzebne zdolne panienki. Helena Vogel, Krakowska 29, II p. 1306

Kilku chłopców, obznajomionych z robotą ślusarską przyjmie: Fabryka wózków dziecinnych, ul. Sebastyana 30. 1311

Poszukuje się robotnice i robotników do szycia płaszczy wojskowych. Reflektuje tylko na siły z tą robotą dobrze obznajomione. Zgłoszenia A. Rottersman, Kraków, ul. Krakowska 1. 23. 1330

Parowa fabryka cegieł w Krakowie, Zwierzyńcu, poszukuje robotników do robót akordowych, ceglarzy do wyrobu cegły ręcznej (na wodę) odda też większą ilość do twózki cegieł. Dla robotników samotnych mieszkanie wspólne, dla ceglarzy osobne bezpłatne. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Fabryki codziennie. 1349

Poszukuję uzdolnionej panny do szycia bielizny. B. Metzger, Kraków, Bonerowska 5. II p. oficyny. 1310

Potrzeba

chłopca do posług biurowych. Biuro „Promień", Rynek 30. 1198

Ekspedyentka zdolna, miłej powierzchowności, potrzebna zaraz. Magazyn towarów modnych Striker, Sienna 11. 1319

Ucznia z ukończoną 3 klasą szkół średnich przyjmie do praktyki pracownia mechaniczna firmy „Royal" Kraków, Floryańska 49 I p. 1320

Panny umiejącej pisać na maszynie, obznajomionej z pracami biurowemi poszukuje fabryka miodu „Zagioba" sp. z ogr. odp. Podgórze, Rynek 22. 1280

Siły pomocnicej męskiej do buchalteryi możliwie z stenografią polsko-niemiecką poszukuje „Austro Daimler" Gertrudy 2. 1285

Zdolni retuszerzy i retuszerki do portretów podadzą swój adres do biura „Ruch" Kraków, Szczepańska 9, pod „Retuszer". 1242

Zdolną retuszerkę przyjmę jako wspólniczkę. Zgłoszenia pisemne biuro „Ruch" Kraków, ulica Szczepańska 9, „Przedsiębiorca". 1244

Panna z kilkuletnią praktyką biurową, pracowita i energiczna, pisząca dobrze na maszynie poszukuje zajęcia biurowego. Zgłoszenia dla „S. W. 50." do biura ogłoszeń „Prasa" Kraków, Karmelicka 16. 1221

Osoba młoda, gospodarna, z półtorarocznem dzieckiem, poszukuje miejsca jako gospodyni na prowincyi u wdowca lub kawalera zaraz. Wiadomość w sklepie, ul. Pędzichów 28. 1284

Ogrodnik, pszczelarz kawaler 14 lat praktyki poszukuje posady zaraz. Wyrabia ule wszystkich systemów. Obejmie posadę tylko w większej pasiece najchętniej koło Krakowa. Zgłoszenia przyjmuje biuro reklamy „Prasa" Karmelicka 16 pod „Pszczelarz". 1349

Buchalter samodzielny poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia pod „Y. K." biuro ogłoszeń Hubczyca, Kraków, Jagiellońska 7. 1351

Nadmłynarz z długolet. nią praktyką młynów handlowych i gospodarczych i cementowych poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia pod „Nadmłynarz" do biura „Prasa Karmelicka 16. 1344

Futro damskie źrebce sprzedam. Ulica Józefińska, J. I. piętro. 1336

Futro męskie piżmaki z kołnierzykiem z perskich baranków do sprzedania. Karmelicka 1, II p. drzwi na lewo.

Zęby

sztuczne nowe i używane nawet połamane, złoto, platynę, kupuje specyalista. Płacę za ząb od 1.500 Mkp. i wyżej. Grodzka 18, front I p. na lewo w pracowni. 1068

Sprzedam płaszcz brązowy z futrzanym kołnierzem i mankietami, kostyum granatowy z futrzanym kołnierzem, laska antyczna srebrem inkrustowana turecka (75.000 Mk), łóżko blaszane, 2 stoły. Loretańska 6, I p. 1353

Dwa auta osobowe, gotowe do jazdy okazyjnie do sprzedania. Maurycy Gutter, Bernardyńska 10, telef. 3493 Kraków. 1348

Żurówkę, trawę sprzedam. Nowakowski Kraków, Czysta 17. 1352

Buciki damskie nowe czarne Nr. 36 i 37 do sprzedania. Biuro dzienników ulica Gertrudy 23. 1350

Kupię dom z wolnem mieszkaniem i lokalem nadającym się na małą fabryczkę. Zgłoszenia do biura ogłoszeń „Prasa" Karmelicka 16, pod „Fabryka". 1355

Samochód osobowy 25 H. P. w b. dobrym stanie na gumach i gumami rezerwowemi, gotowy do jazdy, z powodu wyjazdu tanio do sprzedania. Wiadomość: Hotel „Monopol", ul. Gertrudy 6, u portyera. 1311

Wilczury policyjne, czarne podpalane, znane z piękności do sprzedania. Aleja Słowackiego 21, Luberda. 1317

Strzelbę „Hameries" kal. 12 zupełnie nową i „lankaster" kal. 16 sprzedam. Zgłoszenia biuro ogłoszeń „Prasa" Kraków, Karmelicka 16.

Kompletny ze światłem aparat kinowy firmy „Pathego" wraz z filmami na 6 programów zaraz do sprzedania, oraz koncesya do wydzierżawienia. Zgłoszenia ul. Kalwaryjska 4, 1 p. Gotówka potrzebna 1½ miliona Marek p. 1239

Pracownia masarska kompletnie urządzona z maszynami lub też osobno do sprzedania, ewentualnie do wynajęcia. Lokal odpowiedni na jakąkolwiek fabrykę. Zgłoszenia pod „Masarnia" do biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, Grodzka 18. 1358

Akademik poszukuje skromnego pokoju ewentualnie wspólnego. Może udzielać lekcyi. Zgłoszenia pod „Zaraz" do biura „Prasa" Karmelicka 16. 1302

Dwóch uczniów niższych klas szkół średnich znajdzie dogodne mieszkanie z całem utrzymaniem na korzystnych warunkach. Sąsiedztwo szkół. Kraków, Czarnowiejska L. 7 I. p. St. Neidrowa.

Mieszkanie z 2 pokoi kuchni z komfortem poszukuje się za odstępnem i wysokiem czynszem, ewentualnie odstąpię 1 pokój frontowy z osobnem wejściem. Zgłoszenia do biura ogłoszeń „Prasa" Karmelicka 16 pod „Zaraz". 1258

Lokal frontowy 5 ubikacyi śródmieście zaraz do odstąpienia. Zgłoszenia Kraków, Biur Narodowy, Plac Maryacki.

Zamianę pokój z kuchnią w śródmieściu na 3 ewent. 2 pokoje. Czynsz z góry za parę lat ewent. wysokie odstępne. Zgłoszenia: biuro J. Ropski, Szewska 5. 1362

W sprawach rozwodowych, separacyjnych i alimentacyj udzieli porady „Prawnik 1421" do biura ogłoszeń „Lot" Kraków. 1295

Poszukujemy kilka wagonów starego żelaza łanego (szmelc). Oferty listowne „Instalacya" Kraków, Zielona 7. 1287

Uzdolniona krawczyni z zagranicznym krojem, szykiem i gustem z najstarszych sukien damskich przerabia eleganckie toalety spacerowe i wieczorowe. Poszukuje zajęcia w prywatnych domach. Łaskawe zgłoszenia pod „krawczyni" pr yjmuje biuro reklamy „Prasa", Karmelicka 16

Poszukuje się kapitału do przedsiębiorstwa handlowego dobrze prosperującego, zabezpieczenie pewne, reflektuje się tylko na kapitał polski. Zgłoszenia do biura „Prasa" Karmelicka 16, pod „Miliony". 1298

Wszelkie towary i maszyny do komisowej sprzedaży oraz i na skład, nie licząc składowego, przyjmuje „Pewność", Dom komisowo-handlowy. Kraków ul. Długa 43. 1356

Poszukuję konwers. polskiej wzamian za niemiecką. Łaskawe zgłoszenia pod „Berlin" do biura „Prasa" Karmelicka 16. 1282

Zamówienia na węgiel ze znoszeniem do piwnicy, w dowolnych ilościach, natychmiastowa dostawa, przyjmuje „Pewność", Dom komisowo-handlowy. Kraków, Długa 43. 1357

Do matury kto mnie przygotuje z zupełną gwarancyą może być na prowincyi? Poważne zgłoszenia pod „Gwarancya do biura „Prasa" kraków, Karmelicka 16. 1346

30.000 dam za wyrobienie jakiejkolwiek posady, na kolei w biurze, przedsiębiorstwie handlowem lub w banku. Jestem zdolny. Kaucyę posiadam. Zgłoszenia do biura „Prasa" Karmelicka 16 pod „Nagroda". 1343

Ludwik Michalczyk ur. w roku 1899 w Zawierciu, zgubił papiery wojskowe, które unieważnia. 1347

Zgubiony dokument wojskowy na nazwisko Józef Herud ur. 1897 wystawiony przez P. K. U. w Wadowicach unieważnia się. 1368

Zgubiony dokument wojskowy na nazwisko Stanisław Jachimek 16 pp. Tarnów unieważniam. 1364

Zgubioną kartę demobilizacyjną na nazwisko Karol Teofil Kaptoch, ur. w r. 1890 w Oświęcimiu unieważnia się. 1365

Zgubioną kartę zwolnienia na nazwisko Wróbel Jakób z Kurbanowa wystawioną przez 15 p piechoty w Krakowie unieważnia się. 1367

Unieważnia się kartę demobilizacyjną, wydaną przez oficera D. M. O. Tarnopol w listopadzie 1921 na nazwisko Franciszka Czopa z Gołyszyna, z powodu zaginięcia.

Unieważnia się zgubione dokumenta wojskowe na nazwisko Władysław Piotrowski, wystawione przez Komp. Zap. Sanit. Nr 5 w Krakowie. 1245

Zgubione dokumenta wojskowe na nazwisko Wojciecha Bastera ur. 1896, z Czulowa wystawione przez PKU. w Krakowie, unieważnia się. 1321

Zgubioną książkę odroczeń na nazwisko Roman Marciński wystawione PKU. Miechów, unieważniam. 1342

Zgubione dokumenta wojskowe na nazwisko E. Esser wystawione przez PKU. Kraków, unieważniam. 1341

Zgubione tymczasowe zaświadczenie demob. na nazwisko Dzierwa Władysław r. 1897, wystawione przez 1 pp. wojsk kolejowych Kraków, unieważniam. 1223

Ogłoszenie.

Na podstawie uchwały Komisyi Gazowo-Elektrycznej z dnia 23 października b. r. ustalono na okres X i nadal następującą taryfę prądową:

mieszkania prywatne	Mkp.	340·—	za 1 kwh
klatki schodowe	„	300·—	„ „
lokale	„	600·—	„ „
motory	„	340·—	„ „
kina	„	800·—	„ „

DYREKCYA ELEKTROWNI MIEJSKIEJ.

1399

Redaktor naczelny: Emil Haecker.
Redaktor odpowiedzialny: Stefan Czerwieniec.
Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „Naprzód" w Krakowie. — Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie. Dunajewskiego 5 (tel. 1310).